

Wykorzystanie wizerunku bóstw jako motywu propagandowego w mennictwie cesarskich dynastii Sewerów

Przedmiot niniejszych rozważań stanowi wykorzystanie wizerunku bóstw jako motywu propagandowego na monetach cesarskich dynastii Sewerów, panującej w Imperium Rzymskim w latach 193—235. Należały do niej Julia Domna — żona Septymiusza Sewera, Julia Meza — starsza siostra Julii Domny, oraz jej dwie córki: Julia Soemias i Julia Mamaea¹.

Niniejszy artykuł służyć ma przedstawieniu i interpretacji wizerunku bóstw w mennictwie seweriańskim. Przede wszystkim ważne jest, jakie boginie po-

¹ D. Baharal: *The portraits of Julia Domna from years 193—211 A.D. and the dynastic propaganda of L. Septimius Severus*. „Latomus. Revue d'études latines” 1992, 51, s. 111—118; A. Banach: *Kobiety na monetach*. Wrocław 1988; I. Biezuńska-Malowist: *Kobiety antyku. Talenty, ambicje, namiętności*. Warszawa 1993; T. Birt: *Frauen der Antike*. Leipzig 1932; S. Koper: *Miłość i polityka. Kobiety świata antycznego*. Warszawa 1997; E. Kornemann: *Grosse Frauen des Altertums Im Rahmen zweitausendjährigen Weltgeschehens*. Leipzig 1942; A. Krawczuk: *Poczet cesarskich rzymskich*. Warszawa 1998; M.J. Leszka: *Julia Domna, matka ojczyzny*. „Mówią Wieki” 2001, nr 12, s. 51—52; B. Levik: *Julia Domna. Syria Empress*. London 2007; L. Winniczuk: *Kobiety świata antycznego*. Warszawa 1973; T. Kotula: *Septymiusz Sewer. Cesarz z Lepcis Magna*. Wrocław 1987. Nie dawno pojawiła się nowa biografia cesarza pióra J. Spielvogela: *Septimius Severus*. Darmstadt 2006, nie wnosi ona jednak nic nowego do badań nad cesarskimi. S. Sowers-Lusina: *Julia Domna's Coinage and Severan Dynastic Propaganda*. „Latomus. Revue d'études latines” 1995, 54, s. 119—140; K. Maksymiuk: *Przydomki Julii Domny na monetach*. „Wiadomości Numizmatyczne” 1998, z. 1—2, s. 49—58; Eadem: *Założenia polityki propagandowej Septymiusza Sewera na przykładzie tytułu Julii Domny — „mater caesarum”*. „Meander” 1999, nr 5, s. 449—455. W powyższych artykułach omówiona została zagraniczna literatura przedmiotu na temat syryjskich cesarskich. Warto wspomnieć o jeszcze kilku tytułach: G. Turton: *The Syrian Princesses. The Women Who Ruled Rome, A.D. 193—235*. London 1974; E. Kettenhofen: *Die syrischen Augustae in der historischen Überlieferung*. Bonn 1979; F. Ghendi: *Giulia Domna tra Oriente e Occidente. Le fonti archeologiche*. Roma 1977; E. Kosmetatou: *The public image of Julia Mamaea an epigraphic and numismatic inquiry*. „Latomus. Revue d'études latines” 2002, 61, s. 398—414.

jawiły się na monetach oraz jaka była częstotliwość ich występowania. Wskazywać to bowiem może na upodobania religijne władców, jak również na idee symbolizowane przez konkretne bóstwa. Ze względu na syryjskie pochodzenie wszystkich czterech Julii należy spojrzeć na owe motywy również pod kątem oryginalności i innowacyjności przedstawień. Zastanowić się, czy widoczne na rewersach są wpływy orientalne, czy też w kreowaniu politycznego wizerunku przy pomocy bogiń posłużyły cesarzowym tradycyjne, sprawdzone przez poprzedników hasła.

Ważnym elementem rozważań jest porównanie monet cesarzowych, wskazywanie podobieństw i różnic występujących między wykorzystywanymi motywami. Nie można zapomnieć również o konfrontacji mennictwa imperialnego z senackim (w szczególności warto zwrócić uwagę na indywidualizm przedstawień bądź kalkowanie haseł cesarskich), jak i emisji wybitych w mennicach rzymskich i wschodnich².

Źródła numizmatyczne w badaniu dziejów cesarzowych dynastii Sewerów odgrywają niezwykle rolę. Przede wszystkim są one źródłem „z pierwszej ręki”, co czyni je bezpośrednim „świadkiem” wydarzeń, odbiciem funkcjonującej wówczas ideologii, którą można odczytać, badając właśnie typologię monet³. Ponadto efemeryczne wzmianki w źródłach pisanych nie pozwalają na pełną ocenę i charakterystykę postaci cesarzowych. Natomiast ogromny materiał numizmatyczny (prawie 500 emisji wybitych w ciągu 42 lat „rządów kobiet”) daje szansę na szersze poznanie wizerunku politycznego owych władczyń.

Oczywiście, źródła numizmatyczne niosą ze sobą wiele niebezpieczeństw. Po pierwsze, uważać trzeba, by dostępny materiał nie uległ nadinterpretacji, co może prowadzić do zniekształcenia ówczesnego obrazu. Po drugie, w przypadku cesarzowych występują problemy z datacją poszczególnych numizmatów. Jedynie analizując lansowaną treść, możemy domyślić się, w jakim czasie owe monety ujrzały światło dzienne. Po trzecie, pamiętać należy, że mennictwo cesarzowych było integralną częścią mennictwa cesarza, badacz powinien być zatem ostrożny, zwłaszcza gdy mowa o oryginalności i innowacyjności przedstawień. Przed dokonaniem takiej oceny należałoby sprawdzić, czy haseł o podobnym przekazie nie używał ówczesny cesarz⁴.

² B. Lichocka: *Między uprawnieniami senatu i princepsa. Początki i rozwój portretu kobiecego na rzymskich monetach brązowych*. „Wiadomości Numizmatyczne” 1999, z. 1—2, s. 42; L. Schumacher: *Inicjatywy socjalne cesarzy w świetle źródeł numizmatycznych*. Poznań 1995, s. 6. Według autora w kwestii propagandy nie można mówić o mennictwie imperialnym i senackim. To rozróżnienie występuje jedynie w momencie gwarancji wartości pieniądza.

³ A. Kunisz: *Rola źródeł numizmatycznych w badaniach nad ideologią i propagandą w państwie rzymskim. Rzym antyczny. Polityka i pieniądz*. Red. A. Kunisz. Katowice 1993, s. 56.

⁴ B. Lichocka: *Monety a propaganda (Funkcje monet w Cesarstwie Rzymskim)*. „Mówią Wieki” 1976, nr 3, s. 1—2; W. Kaczanowicz: *Gordian III. Ideał władcy okresu początków kryzysu Cesarstwa Rzymskiego w świetle źródeł numizmatycznych*. W: *Rzym antyczny. Polityka i pieniądz...*, s. 69; A. Kunisz: *Rola źródeł numizmatycznych...*, s. 56.

Mimo trudności, jakich może nastęrczać analiza materiałów numizmatycznych, warto przyjrzeć się dokładnie monetom i dokonać ich solidnej kwerendy, by przekonać się, co mogą wnieść do badań nad historią Imperium Rzymskiego w latach 193—235.

Po dokładnej analizie mennictwa cesarzowych dynastii seweriańskiej już na wstępie nasuwa się wniosek, iż ulubioną boginią władczyń była Venus. Upodobanie tejże bogini związane jest przede wszystkim z różnorodnością jej przydomków, co znalazło odbicie w mennictwie cesarzowych. Przyjrzyjmy się zatem, jak przedstawiono Venus na monetach cesarzowych i jakie idee miała ona obrazować.

W pierwszej fazie emisji monet Julii Domny w latach 193—196 wizerunek Venus dominował wśród wszystkich przedstawień monetarnych. Wiadomo, że był to czas walki o purpurę, w której brał udział Septymiusz Sewer⁵. Dlatego też pojawiały się monety z legendą VENER.VICTOR⁶, VENERI VICTR.⁷ oraz VENERI VICTR. S.C.⁸ Przedstawiały one Venus nagą do pasa, najczęściej opierającą się o kolumnę i trzymającą jabłko i palmę — symbol zwycięstwa⁹. O bogini nie zapomniano również w momencie, gdy Septymiusz Sewer rozprawił się z pretendentami do korony cesarskiej. W latach 196—211 na monetach zmieniła się tylko forma, napis brzmiał VENVS VICTRIX¹⁰ i VENVS VICTRIX S.C.¹¹ Bogini zamiast jabłka w dłoni dzierżyła hełm, a u jej stóp raz pojawiła się tarcza. Nawiązania do zwycięstwa oraz militarny charakter atrybutów Venus związany był również z reformami wojskowymi Septymiusza Sewera i walkami o granice Imperium Rzymskiego z Partami, Maetami i Kaledończykami¹². Warto zauważyć, że monety z wizerunkiem Venus Victrix wybijane były zarówno przez cesarza, jak i senat nawet w latach 193—196¹³.

⁵ E. Gibbon: *Zmierzch Cesarstwa Rzymskiego*. T. 1. Warszawa 1995, s. 85; A. Krawczuk: *Poczet cesarzy rzymskich. Pryncypat*. Warszawa 1986, s. 235; M. Cary, H.H. Scullard: *Dzieje Rzymu od czasów najdawniejszych do Konstantyna*. T. 2. Warszawa 1992, s. 297—299; *The Cambridge Ancient History*. Vol. 12: *The Crisis of Empire A.D. 193—337*. Eds. A.K. Bosman, P. Garnsey, A. Cameron. Cambridge 2005; M. Sartre: *Wschód rzymski. Prowincje i społeczeństwa prowincjonalne we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego w okresie od Augusta do Sewerów (31 r. p.n.e.—235 r. n.e.)*. Wrocław 1997, s. 56—57.

⁶ *The Roman Imperial Coinage*: Eds. H. Mattingly et al. London 1968 [dalej RIC], IV/1 Jul. Dom., nr 535.

⁷ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 536.

⁸ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 842, 846.

⁹ J.M. Jones: *A Dictionary of Ancient Roman Coins*. London 1990, s. 233.

¹⁰ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 581.

¹¹ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 888—890.

¹² T. Kotula: *Septymiusz Sewer...*, s. 46—50, 142—147.

¹³ Pamiętać jednak należy, że Septymiuszowi Sewerowi, zanim pokonał Pescenniusza Nigra i Klodiusza Albina, udało się opanować Rzym i rozprawić z przeciwnikami w stolicy Imperium. I choć jeszcze w czasach dynastii seweriańskiej można mówić o pewnej swobodzie senatu w wybijaniu monet, to nadinterpretacją byłoby stwierdzenie, że senat zupełnie z własnej woli emitował monety cesarzowej z takim samym przesłaniem jak cesarz.

Szczególną uwagę należy zwrócić na numizmaty wybijane w latach 193—196 we wschodnich mennicach: w Aleksandrii, Emesie, Laodicej, na których pojawiła się zwycięska Wenus, po pierwsze dlatego, że monet z jej wizerunkiem jest znacznie więcej niż tych z Rzymu. To bowiem we wschodnich prowincjach toczyły się działania wojenne między pretendentami do władzy cesarskiej, co znalazło swoje odbicie w legendach VENER.VICTR.¹⁴, VENERI VICT.¹⁵, VENER.VICTOR.¹⁶, VENERI VICTR.¹⁷, VENER.VICTOR.¹⁸, VENERI VICTRICI.¹⁹ (jest to jedyny przypadek tak różnorodnych abrewiacji w mennictwie Julii Domny). Późniejsze, zakończone sukcesem wyprawy cesarza przeciw Partom znalazły odzwierciedlenie w monetach z legendą VENVS VICTRIX²⁰, wybijanych w mennicy laodiceńskiej. Po drugie, spojrzyć należy na różnorodne przedstawienie tego samego napisu, w czym przoduje rodzinne miasto cesarzowej — Emesa. Po trzecie, monety Julii Domny wybijane były poza Rzymem w zasadzie tylko w latach 193—196 wyłącznie przez cesarza. Jedynie Laodicea wzbogaciła mennictwo cesarzowej, emitując w latach 196—202 numizmaty jej poświęcone. Ta ostatnia data ma swoje znaczenie, gdyż wtedy to Septymiusz Sewer wraz z rodziną powrócił do Rzymu po wieloletnich podróżach po prowincjach Imperium Rzymskiego i nigdy nie miał już w tamte strony powrócić.

Legendę VENVS VICTRIX²¹ wykorzystano również na jednej z emisji Julii Mezy. Nawiązywała ona do sytuacji politycznej po śmierci Karakalli i triumfie, jaki odniosła babka Heliogabala w walce o władzę. Emisja ta z pewnością ujrzała światło dzienne tuż po „restauracji” dynastii seweriańskiej i przybyciu rodziny cesarskiej do Rzymu.

Ostatnia przedstawicielka dynastii uczestniczyła w wyprawie Aleksandra Sewera przeciw odrodzonemu państwu Sasanidów²². Z wojny Rzym wyszedł zwycięsko, co wyrażono na monetach cesarza i jego matki. Symbolem chwały i triumfu stała się Wenus oraz Wiktoria. Ta pierwsza widniała na monetach z legendą VENVS VICTRIX²³ lub VENVS VICTRIX S.C.²⁴, a towarzyszyły jej typowo wojenne atrybuty: hełm, tarcza oraz berło — podkreślające silną

¹⁴ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 630.

¹⁵ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 631, 645A.

¹⁶ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 631A.

¹⁷ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 632.

¹⁸ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 633.

¹⁹ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 633A.

²⁰ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 647.

²¹ RIC IV/2 *Jul. Mez.*, nr 275.

²² K. Maksymiuk: *Kształtowanie się polityki zachodniej Sasanidów. Z antycznego świata: religio—cultus—homines*. Red. W. Appel, P. Wojciechowski. Toruń 2000, s. 150—151; M. Sartre: *Wschód rzymski...*, s. 59.

²³ RIC IV/2 *Jul. Mam.*, nr 357—358.

²⁴ RIC IV/2 *Jul. Mam.*, nr 705—707.

władzę cesarską, dodatkowo umocnioną zwycięstwem nad państwem perskim. Z kolei Wiktoria dzierżyła w dłoniach wieniec i palmę, a na rewersie pojawił się napis VICTORIA AVG.²⁵

Wenus jednak w mennictwie cesarzowych występowała również w innym, nie tylko militarnym znaczeniu. Zarówno w pierwszych emisjach, jak i tych wybijanych za panowania Karakalli pojawiła się Wenus Genetrix. Znaczenia tych emisji nie trzeba szukać daleko, przecież zanim Septymiusz Sewer stał się władcą Imperium, Julia Domna obdarzyła go dwoma synami, a w momencie objęcia przez niego rządów stała się nie tylko augustą, ale i matką dwóch następców tronu. Pamiętać w tym momencie należy o polityce dynastycznej prowadzonej przez cesarza i o tym, jak ważna była dla niego rodzina²⁶. Dlatego też numizmaty z napisami VENVS GENETRIX²⁷, VENVS GENETRIX S.C.²⁸, VENVS GENETRICI²⁹ i VENVS GENTRICI S.C.³⁰ występowały tak często, zdecydowanie przodując w liczbie emisji w stosunku do innych wyobrażeń na monetach cesarzowej. Uwagę zwraca również zmiana atrybutów bogini na berło i paterę — symbole władzy królewskiej i czci oddawanej bogom.

Julia Mamea również mocno podkreślała swoje macierzyństwo, wiadomo, że starała się wychować syna na porządnego Rzymianina. Dzisiaj jej działania nazwalibyśmy nadopiekuńczością, ale można postarać się zrozumieć matkę, która próbuje ukształtować tak osobowość syna, by była ona odmienna od charakteru jego kuzyna Heliogabala. Na monetach Julii Mamei widzimy zatem legendę VENVS GENETRIX³¹, VENVS GENETRIX S.C.³² Wygląd Wenus nie różni się od innych wizerunków bogini na monetach, zmienił się jedynie atrybut z Kupida na jabłko, natomiast u jej stóp pojawiło się dziecko lub Kupid. Ten bóg miłości często uznawany był za syna Wenus, stąd jego obecność na monetach symbolizujących rodzicielstwo.

Za czasów panowania Septymiusza Sewera wybito także monety z legendą VENVS FELIX³³ i VENVS FELIX S.C.³⁴ Emisje te po raz kolejny po-

²⁵ RIC IV/2 *Jul. Mam.*, nr 365. Postanowiłam w tym miejscu przedstawić wizerunek tejże bogini z dwóch powodów. Po pierwsze, ściśle łączy się on z przedstawionymi faktami. Po drugie, jest to jedyne wykorzystanie Wiktorii jako motywu propagandowego w mennictwie cesarzowych z dynastii Sewerów.

²⁶ Cesarz kładł nacisk na popularyzowanie całej rodziny cesarskiej określanej mianem *Domus Divina*. Doskonałym przykładem tego typu działań cesarza są tytuły, jakie nadawano cesarzowej: *mater castrorum*, *mater patriae* czy *mater augustorum*. Zob. K. Maksymiuk: *Założenia polityki propagandowej...*, s. 450.

²⁷ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 537, 388 a,b,c, 389 a,b.

²⁸ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 592 a,b, 592A, 604—605B.

²⁹ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 578, 387.

³⁰ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 591.

³¹ RIC IV/2 *Jul. Mam.*, nr 354—356.

³² RIC IV/2 *Jul. Mam.*, nr 704.

³³ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 580.

³⁴ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 866, 887.

twierdziły, że polityka cesarza zmierzała do podkreślenia związku dynastii z tradycyjnymi kultami rzymskimi. Motyw ten wykorzystano również później na monetach cesarzowych kryzysu wieku III³⁵. Monety te są ciekawe nie tylko ze względu na przesłanie szczęśliwości Imperium pod rządami Sewerów, ale również z uwagi na oryginalny wizerunek bogini, niespotykany na żadnych innych emisjach. Venus stoi przodem, jej głowa zwrócona jest w lewo, w prawej ręce trzyma jabłko, a lewą ciągnie kawałek materiału z ramienia. Wyjątek od takiego sposobu prezentacji bogini w mennictwie Julii Domny stanowiła emisja z Laodicei, na której przy tej samej legendzie Venus przedstawiono w tradycyjny sposób, a więc stojącą i trzymającą jabłko i berło³⁶.

Julia Mamea również podążyła śladem swej poprzedniczki. Za pomocą wizerunku Venus cesarzowa chciała ukazać szczęśliwość czasów, jakie czekają Imperium Rzymskie. Posłużyły jej (oraz emisjom senackim) do tego legendy *VENERI FELICI*³⁷, *VENERI FELICIS*.C.³⁸, *VENVS FELIX*³⁹, *VENVS FELIX*.S.C.⁴⁰ Na monetach tych Venus trzyma zawsze berło i Kupida lub statuetkę — symbole władzy i miłości.

Genezy kultu bogini, która zatriumfowała na numizmatach Julii Soemias, należy szukać w Kartaginie. Tam już od V wieku p.n.e. przewagę nad innymi bóstwami zdobyła bogini Tanit, którą Rzymianie zaczęli utożsamiać z Juno Caelestis („Niebiańska”). Właśnie w czasie panowania dynastii Sewerów Caelestis była najpopularniejsza, stanowiąc syntezę wielkich bogiń-matek wschodniego i zachodniego pochodzenia⁴¹. Ponadto kult Caelestis pasował do polityki religijnej Heliogabala. Cesarz chciał mieć koniecznie towarzyszkę dla czczonego przez niego Boga Słońca, dlatego uznał, że owa bogini może symbolizować również Księżyc — Selene. Zresztą w historii niejednokrotnie łączono kult solarny z lunarnym, przy czym Słońce symbolizowało cesarza, a Księżyc cesarzową. W tym przypadku cesarzowa nie była jednak małżonką panującego, lecz matką, która podzielała zainteresowania syna⁴².

W mennictwie Julii Soemias zaobserwować można synkretyzm Caelestis z Venus, co potwierdzają liczne monety z legendą *VENVS CAELESTIS*⁴³

³⁵ A.A. Kluczek: *Polityka dynastyczna w Cesarstwie Rzymskim w latach 235—284*. Katowice 2000, s. 66.

³⁶ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 646.

³⁷ RIC IV/2 *Jul. Mam.*, nr 350—352.

³⁸ RIC IV/2 *Jul. Mam.*, nr 694—700.

³⁹ RIC IV/2 *Jul. Mam.*, nr 353.

⁴⁰ RIC IV/2 *Jul. Mam.*, nr 701—703.

⁴¹ M. Jaczynowska: *Religie świata rzymskiego*. Warszawa 1987, s. 164.

⁴² Legenda *VENVS CAELESTIS* pojawia się tylko raz na monetach żon cesarza, a mianowicie znaleźć ją możemy wśród numizmatów drugiej małżonki cesarza — Akwili Sewery, por.: RIC IV/2 *Akwil. Sewer.*, nr 230.

⁴³ RIC IV/2 *Jul. Soem.*, nr 240—245.

i VENVS CAELESTIS S.C.⁴⁴ Emisje te przeważają wśród sygnowanych przez senat, co może świadczyć o akceptacji tegoż kultu w Rzymie. Sposób przedstawienia natomiast samej bogini oraz jej atrybuty nie różnią się od przyjętych schematów. Najczęściej widzimy ją zatem z diademem na głowie, jabłkiem i berłem w dłoni oraz dzieckiem u stóp (efemerycznie pojawia się gwiazda zamiast dziecka).

Junona to druga po Wenus bogini najczęściej pojawiająca się na monetach cesarzowych. Po raz pierwszy jej wizerunek w mennictwie cesarzowej pojawił się w pierwszych emisjach sygnowanych przez senat w latach 193—196. Na monetach tych umieszczono legendę IVNO REGINA S.C.⁴⁵ — królowa nieba i ziemi, kontynuowaną później zarówno przez senat, jak i cesarza w postaci IVNO REGINA⁴⁶. Podobną wymowę propagandową miały monety z napisami: IVNO⁴⁷, IVNO S.C.⁴⁸, IVNONEM⁴⁹, IVNONEM S.C.⁵⁰, wybijane za panowania Karakalli. Znaczenie tych numizmatów nie jest trudne do odczytania, tym bardziej że atrybuty, które towarzyszyły bogini, w zasadzie się nie różniły. Junona zawsze trzyma w dłoniach berło i paterę, na większości przedstawień u jej stóp znajduje się paw. Wiadome jest, że królowa wśród bogów, patronka kobiet i rodzinnego szczęścia musi czuwać nad Imperium Rzymskim również podczas panowania dynastii seweriańskiej. Wagę kultu Junony w Cesarstwie potwierdza jedyna emisja z Panonii, na której pojawia się właśnie wizerunek bogini z lakoniczną legendą IVNO⁵¹.

Z opieką najściślej związana jest emisja z legendą IVNO CONSERVATRIX⁵². Przydomek ten zdecydowanie częściej pojawiał się na monetach przedstawiających Jowisza. Biorąc jednak pod uwagę miejsce w hierarchii rzymskich bogów, jakie zajmowała Junona, nie dziwi z pewnością ani jej przydomek, ani fakt, że znalazła się na monetach najważniejszej kobiety w państwie.

Od opisanego wizerunku bogini odbiegały nieco emisje z napisem IVNONI LVCINAE S.C.⁵³ Junona z przydomkiem Lucina stała się opiekunką kobiet

⁴⁴ RIC IV/2 *Jul. Soem.*, nr 402—408.

⁴⁵ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 840, 845, 856.

⁴⁶ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 560.

⁴⁷ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 559, 559A, 376, 648A. Warto zaznaczyć, że monety z tym wizerunkiem bogini Junony wybijano również jako rzadko spotykane złote i srebrne kwinary.

⁴⁸ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 584, 598.

⁴⁹ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 378.

⁵⁰ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 585, 599.

⁵¹ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 648A. Autorzy *The Roman Imperial Coinage* nie są pewni pochodzenia owej emisji, przypisując ją panońskiej mennicy. Tytuł MATER CASTRORVM pojawiający się na awersie świadczy o tym, że moneta wybita została po 195 roku. Jeśli sugerować się przydomkiem PIA, to przypuszczać można, że emisja ta pojawiła się dopiero za panowania Karakalli.

⁵² RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 377.

⁵³ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 857, 878, 586.

w połogu. Na monetach przedstawiano ją w pozycji siedzącej, trzymającą kwiaty i dziecko owinięte w ubranie. Wizerunek taki nawiązuje do funkcji cesarzowej, jaką była rola matki następców tronu i jednocześnie patronki wszystkich kobiet cieszących się macierzyństwem.

Z postacią Junony łączy się bogini Moneta, tak bardzo związana z pieniędzmi, ponieważ na Kapitolu, gdzie Junona była czczona również z przydomkiem Moneta, powstała obok świątyni mennica zwana *ad Monetam*. Genezy polskiego słowa „moneta” należy szukać właśnie w Rzymie⁵⁴. Wśród numizmatów z rzymskiej mennicy Julii Domny pojawiła się tylko jedna emisja poświęcona Monecie, wybita za rządów Karakalli. Bogini stoi, trzymając róg obfitości i prawdopodobnie wagę, wokół umieszczono napis MONETA AVG.⁵⁵ Jeśli rzeczywiście łączyć Monetę ze sprawami finansowymi Imperium Rzymskiego, to wymowa tej emisji zwraca uwagę na dobrą kondycję ekonomiczną państwa. W wybijaniu numizmatów z wizerunkiem Monety zdecydowanie przodowały wschodnie mennice w latach 193—196. Zarówno legenda, jak i wizerunek nie odbiegał od rzymskiego sposobu przedstawienia, napisy miały postać: MONE-TA AVG.⁵⁶, MONET.AVG.⁵⁷, MONETA AVG. II COS.⁵⁸ Bogini również trzymała na nich wagę i róg obfitości.

Na rewersach monet Julii Mezy najczęściej pojawiającą się postacią była Junona. Wspomnieć przy tym należy o aspiracjach politycznych i pozycji w Rzymie tej cesarzowej. Nie ma cienia wątpliwości, że to ona sprawowała władzę wykonawczą, podczas gdy jej córka i wnuk zainteresowani byli drugą stroną panowania. Stąd też nie dziwi fakt, że najważniejsze żeńskie bóstwo, uosobienie idealnej matrony rzymskiej, pojawia się na monetach pierwszej damy Imperium Rzymskiego⁵⁹. Niezmiennemu wizerunkowi Junony (bogini okryta welonem trzyma paterę i berło, czasami u jej boku ukazuje się paw) towarzyszą różnorodne legendy: IVNO⁶⁰, IVNO S.C.⁶¹, IVNO REGI.⁶², IVNO REGINA⁶³ lub IVNO CONSERVATRIX⁶⁴.

⁵⁴ M. Jaczynowska: *Religie świata rzymskiego...*, s. 32; por. J.M. Jones: *A Dictionary of Ancient Roman...*, s. 199—201.

⁵⁵ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 383B.

⁵⁶ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 610, 628.

⁵⁷ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 609.

⁵⁸ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 611. Tę emisję możemy nawet dokładnie datować dzięki dodatkowo do legendy w postaci II COS. Wskazuje to na wybite monety w czasie sprawowania drugiego konsulatu przez cesarza, co miało miejsce w 194 roku.

⁵⁹ A. Szemiothowa: *Wzobrażenia bóstw na monetach rzymskich*. „Biuletyn Numizmatyczny” 1969, nr 46, s. 860.

⁶⁰ RIC IV/2 *Jul. Mez.*, nr 253—256.

⁶¹ RIC IV/2 *Jul. Mez.*, nr 412—413.

⁶² RIC IV/2 *Jul. Mez.*, nr 259.

⁶³ RIC IV/2 *Jul. Mez.*, nr 260.

⁶⁴ RIC IV/2 *Jul. Mez.*, nr 257—258.

Podobnie przedstawiono Junonę na monetach Julii Soemias: bogini również trzyma w dłoni palladium i berło, a towarzyszy jej legenda IVNO⁶⁵ bądź IVNO REGINA⁶⁶. Najważniejsze kobiece bóstwo miało wspierać cesarzową i jednocześnie ukazywać jej pozycję wśród innych rzymskich kobiet oraz wyższość — nawet wobec żon cesarza.

Poprzedniczki Julii Mamei wielokrotnie pokazały, że w swoim programie politycznym nawiązują do tradycyjnych bóstw rzymskich, wśród których nie mogło zabraknąć Junony. Jej wizerunki oraz legendy są zróżnicowane. I tak, przy legendzie IVNO⁶⁷ bogini okryta welonem trzyma paterę i berło, natomiast na monetach z napisem IVNO AVGVSTAE⁶⁸ i IVNO AVGVSTAE S.C.⁶⁹ widnieje siedząca Junona, trzymająca kwiaty i dziecko. Ten ostatni wizerunek ewidentnie nawiązuje do roli matki, której cesarzowa tak bardzo się poświęciła. Z kolei numizmaty z napisem IVNO CONSERVATRIX⁷⁰ i IVNO CONSERVATRIX S.C.⁷¹ informują o tym, że bogini czuwa i chroni mieszkańców Imperium Rzymskiego. Tradycyjnie towarzyszy jej na nich paw, a w rękach ściska ona paterę i berło.

Westa była opiekunką ogniska domowego, czuwała nad obszarem wpływów pani domu. Świątynia jej poświęcona znajdowała się na Forum Romanum i była pilnie strzeżona. Nie było w niej żadnego posągu, symbolem bogini był bowiem święty ogień. Świątynia Westy stała się wyobrażeniem państwa rzymskiego, stąd wygaśnięcie ognia uważano za zły znak⁷². Tak ważnej w Cesarstwie bogini nie mogło zabraknąć na monetach Julii Domny, co potwierdzają już najwcześniejsze emisje z lat 193—196. Najpierw pojawiły się numizmaty z krótką legendą VESTA⁷³, VESTA S.C.⁷⁴, na których stojąca lub siedząca Westa, okryta jest welonem i trzyma palladium, berło albo paterę. W latach 196—211 oraz późniejszych pojawiły się emisje z napisem VESTA MATER⁷⁵, VESTA MATER S.C.⁷⁶, VESTAE SANCTAE⁷⁷ i VESTAE SANCTAE S.C.⁷⁸. Warto zwrócić uwagę na wyobrażenia towarzyszące tym legendom. Jedna gru-

⁶⁵ RIC IV/2 *Jul. Soem.*, nr 235.

⁶⁶ RIC IV/2 *Jul. Soem.*, nr 236—237.

⁶⁷ RIC IV/2 *Jul. Mam.*, nr 340.

⁶⁸ RIC IV/2 *Jul. Mam.*, nr 341.

⁶⁹ RIC IV/2 *Jul. Mam.*, nr 683—684.

⁷⁰ RIC IV/2 *Jul. Mam.*, nr 342—344.

⁷¹ RIC IV/2 *Jul. Mam.*, nr 685—688.

⁷² L. Winniczuk: *Ludzie, zwyczaje, obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*. Warszawa 1983, s. 491.

⁷³ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 390—392, 538, 582.

⁷⁴ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 593—594c, 606—607, 843, 867, 891.

⁷⁵ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 583—586.

⁷⁶ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 868, 892—893.

⁷⁷ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 587.

⁷⁸ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 869, 894.

pa w zasadzie nie różni się od opisanego wcześniej wizerunku Westy. Natomiast druga grupa (niezależnie od legendy i emisji) przedstawia najczęściej cztery lub sześć westalek (efemerycznie Wenus), czasami w towarzystwie dzieci, sprawujących czynności kultowe przed świątynią. Ten sposób przedstawienia akcentuje wagę kultu Westy dla dynastii seweriańskiej. Dodatkowo potwierdza to przypisana (oczywiście przez cesarza) Julii Domnie odbudowa świątyni Westy na Forum Romanum po pożarze w 191 roku⁷⁹. Jednak najważniejszym celem umieszczenia wizerunku Westy na monetach Julii Domny było podkreślenie najpiękniejszej roli w życiu kobiety — roli matki, i to następców tronu.

Natomiast w przypadku monet Julii Mezy Westa (VESTA⁸⁰) nie odgrywała roli opiekunki kobiet, lecz stała się gwarantem stabilizacji władzy cesarskiej w państwie rzymskim. Symbolizują to atrybuty, jakie bogini dzierży w dłoni: berło i palladium.

Podobnie sytuacja przedstawia się u Julii Soemias, na numizmatach której Westa symbolizuje wieczność trwania Imperium Rzymskiego (choć ta pierwsza interpretacja w przypadku Julii Soemias również jest słuszna, wszak była ona matką cesarza). Dopóki płonie ogień w jej świątyni, dopóty istnieć będzie Cesarstwo, a panujący przedstawiciele dynastii seweriańskiej mają być strażnikami tego płomienia. Stąd na monetach pojawia się krótka legenda VESTA⁸¹ i atrybuty towarzyszące bogini: berło, palladium — symbole władzy i protekcji cesarza.

Westa uosabiająca wieczność i trwałość Cesarstwa Rzymskiego znalazła się również na rewersach monet Julii Mamei. Jest to jedno z tych przedstawień monetarnych, które pojawiło się u wszystkich cesarzowych dynastii seweriańskiej, gdyż należy ona do kanonu programu politycznego. W rękach bogini znajdują się atrybuty władzy: berło, palladium oraz patera — symbol kultu i czci bogów. Towarzyszy jej jednakowa legenda na wszystkich emisjach — VESTA⁸² bądź VESTA S.C.⁸³ w przypadku emisji senackich.

Obok bogiń łączonych z macierzyństwem, gospodarstwem domowym i opieką nad kobietami, na monetach pojawiły się bóstwa patronujące innym sferom życia. Wiadomo, że kondycja ekonomiczna państwa i nastroje społeczeństwa zależały w dużej mierze od ilości plonów i zadowolenia z nich mieszkańców Imperium Rzymskiego. Słynne hasło: „Chleba i igrzysk”, mimo swej lakoniczności, odzwierciedla doskonale potrzeby Rzymian. Dlatego też na monetach pojawiały się hasła „gwarantujące” dobre zbiory i opiekę bóstw rolni-

⁷⁹ J.A. Ostrowski: *Starożytny Rzym. Polityka i sztuka*. Warszawa—Kraków 1999, s. 388; A. Sadurska: *Archeologia starożytnego Rzymu*. T. 2: *Okres Cesarstwa*. Warszawa 1980, s. 268—269.

⁸⁰ RIC IV/2 *Jul. Mez.*, nr 276.

⁸¹ RIC IV/2 *Jul. Soem.*, nr 246—248.

⁸² RIC IV/2 *Jul. Mam.*, nr 359—364.

⁸³ RIC IV/2 *Jul. Mam.*, nr 708—711.

czych za panowania dynastii seweriańskiej. Gwarantem tego miała być bogini Ceres⁸⁴, którą przedstawiano tylko w mennictwie Julii Domny. Monety z wizerunkiem Ceres zaczęto wybijać dopiero w latach 196—211, czyli w momencie stabilizacji władzy państwowej. Większość tych emisji wybita została na mocy *senatus consulto* — CERES S.C.⁸⁵, CEREREM S.C.⁸⁶ oprócz CERERI FRVGIF.⁸⁷ Dopiero po ostatecznym wykrystalizowaniu się sytuacji w Imperium Rzymskim postanowiono pokazać, że teraz nastąpią czasy mlekiem i miodem płynące. Towarzyszące bogini atrybuty: kłos zboża i pochodnia, potwierdzają tezę o urodzajności w państwie. Ponieważ Ceres utożsamiana była z grecką Demeter, łatwo zinterpretować można grecki mit jako metaforę sytuacji w państwie. Dynastia seweriańska miała odgrywać w nim rolę Ceres poszukującej swej córki porwanej przez Hadesa (analogia do okresu wojen i walki o purpurę), naturalnie, z pozytywnym skutkiem (pokonanie pretendentów do tronu). Po okresie zimy Proserpina (Imperium Rzymskie) wróciła do świata żywych i wtedy to nastąpiły radosne, szczęśliwe, a przede wszystkim urodzajne czasy (panowanie Septymiusza Sewera i jego następców). Pokazuje to jednocześnie gotowość władcy do walki o dobro i urodzajność kraju.

Z kolei mennice wschodnie wcześniej zaczęły ukazywać wiadomości o dobrej kondycji gospodarczej państwa rzymskiego — już w latach 193—196 w Emesie wybijano numizmaty z legendami CERER.FRVG.⁸⁸, CERERE.AVG.⁸⁹ i CERERE.AVGVS.⁹⁰ Emesa bowiem, jako rodzinne miasto cesarzowej Julii Domny, po raz kolejny za pomocą mennictwa pokazała, kogo wspiera w walce o cesarską purpurę.

Kolejna opiekunka kobiet, w tym również tych w połogu, i jednocześnie bogini lasów, leśnej zwierzyny i urodzajności — Diana — pojawiła się wyłącznie na monetach Julii Domny⁹¹. Należała ona do dwunastu głównych bóstw rzymskich, z których każde miało swój grecki odpowiednik. Legenda towarzysząca jej wizerunkowi przez cały czas pozostawała niezmienna: DIANA LVCIFERA⁹², DIANA LVICIFERA S.C.⁹³ Przydomek jej „Przynosząca Światło” świadczy, że zakres jej patronatu pokrywa się z kompetencjami Luny. Ta ostatnia występuje na monetach Julii Domny również z przydomkiem Luci-

⁸⁴ J.M. Jones: *A Dictionary of Ancient Roman...*, s. 51—52; A. Szemiothowa: *Wyobrażenia bóstw...*, s. 861.

⁸⁵ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 848—850, 870.

⁸⁶ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 596.

⁸⁷ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 546.

⁸⁸ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 616A.

⁸⁹ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 617.

⁹⁰ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 618.

⁹¹ M. Jaczynowska: *Religie świata rzymskiego...*, s. 33; J.M. Jones: *A Dictionary of Ancient Roman...*, s. 97—98.

⁹² RIC IV/1 *Jul. Dom.*, s. nr 373A.

⁹³ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 583, 851, 871.

fera — LVNA LVCIFERA⁹⁴, LVNA LVCIFERA S.C.⁹⁵ Ciekawostką jest fakt, że obie boginie z tym samym przydomkiem znajdują się na emisjach wybitych za panowania Karakalli (oprócz czterech emisji z wizerunkiem Diany z lat 196—211). Ten synkretyzm dwóch bóstw lunarnych miał podkreślać wieczność trwania cesarskiej rodziny⁹⁶.

Fortuna, często utożsamiana z grecką Tyche — boginią losu i przypadku, w literaturze przedmiotu często uważana jest za personifikację losu i łączona z przedstawieniami Felicitas i Bonus Eventus⁹⁷. Niezależnie od legendy wizerunek Fortuny na rewersach monet Julii Domny w zasadzie się nie różnił. Przedstawiano ją jako kobietę trzymającą róg obfitości i ster, efemerycznie pojawiały się kaduceusz, kłos zboża lub palma. Znaczną część tego typu monet wybito w mennicach wschodnich w czasach walk o koronę cesarską i działań wojennych z Partami. Dotyczy to w szczególności numizmatów z legendą FORTUNA REDUX o przeróżnych abrewiacjach: FORT.R.AVG.⁹⁸, FORT.REDVCI.⁹⁹, FORT.REDVCI COS.¹⁰⁰, FORTVN.REDVCI¹⁰¹, FORTVNAE REDVCI¹⁰². Tak duża liczba emisji z jednym przesłaniem świadczy o zaangażowaniu władcy w przekazanie radosnych dla Cesarstwa wieści (stabilizacji władzy lub zażegania niebezpieczeństwa ze strony Partów) mieszkańcom ziem najbardziej dotkniętych działaniami wojennymi. Pamiętać należy również, że miejsca wybita owych monet to rodzinne strony cesarzowej.

Motywu tego nie zabrakło również w mennictwie pozostałych cesarzy. Napis FORTVNAE REDVCI¹⁰³ w przypadku Julii Mezy wskazywał na szczęśliwy powrót Sewerów do Rzymu, jakby epizod z Makrynusem był jedynie małą przeszkodą w podróży¹⁰⁴.

⁹⁴ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 379 a,b,c.

⁹⁵ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 587, 600.

⁹⁶ W mennictwie Septymiusza Sewera (RIC IV/1 *Sept. Sew.*, nr 101—102, 115, 117, 217, 489, 492, 742, 744, 749) pojawiły się przedstawienia boga słońca. Skojarzenie bóstwa słonecznego i lunarnego ma wyrażać ideę jedności rodziny cesarskiej i jej wiecznego trwania. Podobna sytuacja zaistniała za panowania Heliogabala. Zob. R. Palmer: *Severan Ruler — Cult and the Moon in the City of Rome. Aufstieg und Niedergang der römischen Welt*. Hrsg. H. Temporini, W. Haase. Berlin—New York 1978, s. 1085—1120.

⁹⁷ B. Lichocka: *Personifikacje pomyślności na monetach rzymskich*. „Biuletyn Numizmatyczny” 1974, nr 1, s. 1—4; M. Kozakiewicz, A. Krzyżanowska: *Kobieta na monetach starożytnych*. „Biuletyn Numizmatyczny” 1976, nr 111, s. 50.

⁹⁸ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 622.

⁹⁹ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 623, 632A—624.

¹⁰⁰ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 624A.

¹⁰¹ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 625.

¹⁰² RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 626.

¹⁰³ RIC IV/2 *Jul. Mez.*, nr 252.

¹⁰⁴ Wspominałam już o silnym przywiązaniu społeczeństwa do dynastii Sewerów. Warty uwagi jest jednak fakt, że cała walka o purpurę ponownie rozegrała się we wschodniej prowincji,

Z kolei za czasów Julii Mamei o zwycięstwie powiadamia nas mennica wschodnia, w której wybito emisję z legendą FORTVNA REDVX¹⁰⁵, informującą o szczęśliwym powrocie z wyprawy wojennej. Legendzie towarzyszy wizerunek postaci personifikującej równość i sprawiedliwość, trzymającej w ręku wagę i róg obfitości — utożsamianej z Julią Mameą.

Fortuna związana była jednak nie tylko z aspektami militarnymi. Bogini symbolizowała również szczęśliwość samej rodziny cesarskiej. Na rewersach przedstawiano ją nie tylko z tradycyjnymi atrybutami, ale również w towarzystwie dziecka, z legendą FORTVNAE FELICI¹⁰⁶ i FORTVNAE FELICI S.C.¹⁰⁷ Rodzina Septymiusza Sewera mogła rzeczywiście uważać się za szczęśliwą, choćby z powodu posiadania dwóch następców tronu, stąd też taki wydzźwięk propagandowy owych monet (co podkreślano tylko na numizmatach Julii Domny).

Bonus Eventus był bóstwem dobrego przypadku, życiowego szczęścia i zwykle towarzyszył Wiktorii — bogini zwycięstwa¹⁰⁸. W mennictwie Julii Domny po części potwierdza się ta reguła. Emisje takie zostały wybite w Aleksandrii i Emesie w czasie prowadzenia działań wojennych i walki o purpurę. Jednak przedstawiony na monetach wizerunek bóstwa odbiega od przyjętego kanonu. Ukazany jest z atrybutami symbolizującymi dostatek i obfitość oraz z legendą BONVS EVENTVS¹⁰⁹. Być może emitentowi chodziło o to, że w wyniku szczęśliwego zrządzenia losu został władcą i dzięki temu Imperium Rzymskie czekają lata pełne obfitych zbiorów.

Kybele — ostatnie z bóstw przedstawiane na monetach syryjskich cesarzowych — była frygijską boginią płodności i odradzającej się przyrody¹¹⁰. Początek kultu Kybele w Rzymie sięga III wieku p.n.e., kiedy to do stolicy sprowadzono święty Czarny Kamień. Bogini występowała również pod imieniem Magna Mater lub — jak w przypadku mennictwa Julii Domny — Mater Deum. Mimo orientalnego pochodzenia jej kult szybko przyjął się w Imperium Rzymskim i Kybele stała się jedną z ważniejszych bogiń w państwie. Jej wizerunki pojawiały się na monetach Julii Domny przez cały okres panowania Septymiusza Sewera (oprócz lat 193—196) oraz za rządów Karakalli. Występowała na emisjach cesarskich, co miało dodatkowo podkreślić siłę i potęgę zarówno samej dynastii, jak i cesarzowej. Wielką Macierz najczęściej przedstawiano siedzącą na tronie między dwoma lwami, trzymającą berło bądź gałąź, a dru-

a Makrynus nie zajął Rzymu. Gdyby to zrobił, z pewnością umocniłby swoją pozycję, a tak sympatia do dotychczas panującej rodziny i propaganda świętych triumfów.

¹⁰⁵ RIC IV/2 *Jul. Mam.*, nr 368.

¹⁰⁶ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 552—553.

¹⁰⁷ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 854—856.

¹⁰⁸ J.M. Jones: *A Dictionary of Ancient Roman...*, s. 29.

¹⁰⁹ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 608, 616.

¹¹⁰ M. Jaczynowska: *Religie świata rzymskiego...*, s. 197—198.

gą rękę opierającą o bęben. W innej wersji przedstawiono ją stojącą z wymienionymi atrybutami oraz z lwem leżącym u jej stóp. Legenda pojawiająca się na rewersie była niezmienna przez cały czas i brzmiała MATER DEVM¹¹¹ bądź MATER DEVM S.C.¹¹², wyjątkiem była jedna emisja senacka, wykorzystująca napis MATRI MAGNAE S.C.¹¹³ Bogini odgrywała w mennictwie Julii Domny szczególną rolę, gdyż często cesarzowa, nawet na monetach, upodabniana była do Kybele. Zresztą sam tytuł — Matka Bogów, automatycznie ustawiał w hierarchii zarówno bóstwo, jak i żonę Septymiusza Sewera. Można pokusić się nawet o dosłowną interpretację znaczenia tytułu — Julia Domna jako matka dwóch przyszłych władców Imperium, zaliczonych w poczet bogów.

Z mennictwem Julii Soemias można skojarzyć legendę, która towarzyszy kultowi Kybele. Wielka Macierz od samego początku cieszyła się ogromną popularnością, lecz dopiero za czasów cesarza Klaudiusza wprowadzono jej oficjalny kult, który najczęściej łączył się z Attisem. Mitologia przekazuje, że był on frygijskim pasterzem, ukochanym Kybele. Zmarł z powodu wykrwawienia spowodowanego samookaleczeniem dokonany w przyływie świętego szału. Ukochany bogini odżył dzięki zrodzonej w tej krwi roślinności¹¹⁴. Stąd też Kybele symbolizowała odrodzenie się przyrody, powrót do życia, co może wskazywać również na synkretyzm z Ceres i Proserpiną. Na monetach Julii Soemias bogini pojawiała się tylko na emisjach senackich i towarzyszyła jej legenda MATER DEVM S.C. Przedstawiono ją jako władczynię między dwoma lwami — symbolami siły i potęgi. Genezy pojawienia się Kybele na monetach Julii Soemias można szukać w fackie, iż to m.in. dzięki cesarzowej odrodziły się rządy dynastii Sewerów w Rzymie.

Analiza zaprezentowanego materiału numizmatycznego nasuwa następujące wnioski. Po pierwsze, w mennictwie wszystkich cesarskich wykorzystywane były tradycyjne hasła, przyjęte przez społeczeństwo rzymskie, którym towarzyszyły wizerunki bóstw z panteonu: Junony, Westy oraz Wenus. Ta ostatnia bogini pojawiała się zdecydowanie najczęściej na rewersach monet i to pod różnymi postaciami: u Julii Domny i Julii Mamei jako „Zwyciężająca”, a u Julii Soemias jako „Niebiańska”, wskazując na synkretyzm z kartagińską boginią Tanit. Różne były jednak motywy wykorzystania wizerunku bogiń przez poszczególne cesarzowe. I tak, w mennictwie Julii Domny silny był akcent wojskowy. Związane to było z jej z tytułem *mater castrorum* i polityką Septymiusza Sewera. Ponadto większość numizmatów nawiązywała do walk o purpurę toczących się na Wschodzie, Julia Domna miała swymi emisjami wspierać męża w walce i jednocześnie pokazywać zalety panowania dynastii Sewerów. Z kolei w mennictwie Julii Soe-

¹¹¹ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 564—566, 570, 382—384.

¹¹² RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 859, 882—883.

¹¹³ RIC IV/1 *Jul. Dom.*, nr 861.

¹¹⁴ M. Jaczynowska: *Religie świata rzymskiego...*, s. 62—64; 197—199.

mias nad innymi motywami dominuje *Wenus Caelestis*. W tym przypadku przedstawienia *Caelestis* symbolizowały harmonię i wieczność rodziny cesarskiej, zgodne również były z polityką religijną cesarza Heliogabala (bóstwo solarne i lunarne).

Zaprezentowana w artykule analiza materiału numizmatycznego nie wykazała rozbieżności między emisjami imperialnymi i senackimi. Bardzo trudno bowiem wychwycić pojedyncze różnice, które w zasadzie nie rewolucjonizują wniosków końcowych pracy. Senat umieszczając symbol *S.C.* jako gwarancję jakości kruszcu, powieli typologię wykorzystywaną przez cesarza, dotyczy to całego okresu panowania dynastii Sewerów.

Analizowany materiał numizmatyczny pozwala zauważyć różnicę pomiędzy emisjami rzymskimi a wschodnimi. Wynika ona z faktu, że czasy, w których bito monety na Wschodzie, zmuszały władcę do wyboru haseł związanych z wojskiem i wojną. Dotyczy to zarówno Septymiusza Sewera i odzwierciedlenia jego idei na monetach Julii Domny, jak i Aleksandra Sewera, którego zwycięstwo nad Sasanidami znalazło swe odbicie na numizmatach Julii Mamei — wybijanych właśnie we wschodnich mennicach. Warto przy tym zauważyć, że ani Julia Meza, ani Julia Soemias nie miały emitowanych monet na Wschodzie. Różnica między emisjami mennic rzymskich i wschodnich nie wynika więc z wpływów orientalnych kultów, lecz z potrzeby uspokojenia mieszkańców ziem wschodnich i pokazania zwycięzcy.

Anna Skiendziel

The usage of the image of gods as a propaganda motive in the mint system of the Sewer dynasty

Summary

The article concerns the image of gods as a motive used in the propaganda programme of the empresses of the Sewer dynasty. The author concentrates on the interpretation of the numismatic material belonging to empresses, i.e. Julia Domna, Julia Meza, Julia Soemias and Julia Mamea. Their Syrian origin and influential position at the imperial court could influence the innovativeness and originality of propaganda slogans promoted by means of numismats in a particular way.

That is why the author wonders which gods were used, examines the frequency of their occurrence and confronts numismats signed by the Senate with imperial ones.

A thorough analysis of numismats allows for drawing a conclusion that the mint system of the empresses made use of traditional and commonly-known Roman gods. The exceptions that appeared were rather connected with the politics of particular rulers than the promotion of new trends or unconventional performances. The same refers to the differences between editions signed by the Senate and an emperor. On the basis of the material analysed, one can assume that the Senate fully supported propaganda slogans appearing in the mint system of empresses.

Anna Skiendziel

Die Ausnutzung des Götterabbildes als eines propagandistischen Motivs im Münzwesen der Sever Dynastie

Zusammenfassung

In ihrem Text befasst sich die Verfasserin mit der Ausnutzung des Götterabbildes als eines Motiv im propagandistischen Programm von Kaiserinnen aus der Sever Dynastie. Sie konzentriert sich darauf, das numismatische Material von den Kaiserinnen Julia Domna, Julia Meza, Julia Soemias und Julia Mamea zu interpretieren. Die syrische Herkunft der Kaiserinnen und deren Beziehungen auf dem Kaiserhof konnten auf eine bestimmte Weise die Neuartigkeit und Originalität von propagandistischen, mittels Münzen förderten Sprüche beeinflussen. Die Verfasserin erforscht, welche Götter auf den Münzen dargestellt wurden, wie häufig traten sie auf und versucht, die von dem Senat signierten Münzen mit den imperialen Münzen zu konfrontieren. Sie gelangt zum folgenden Schluss: die Kaiserinnen haben in ihrem Münzwesen traditionelle und allgemein anerkannte römische Götter verwendet. Eventuelle Ausnahmen waren eher mit der von den einzelnen Herrschern geführten Politik verbunden, als eine Förderung von neuen Trends oder unkonventionellen Darstellungen. Dasselbe betrifft die Unterschiede zwischen den von dem Senat und von dem Kaiser signierten Ausgaben. Alles spricht dafür, dass die auf Kaiserlichen Münzen erscheinenden Sprüche von dem Senat völlig befürwortet waren.